

Stanowi ciekawe kompendium historyczne dotyczące tej miejscowości. W dobie poszukiwania historii swoich małych Ojczyzn, dla szerszego kręgu mieszkańców Krzepic może być słusznym powodem do dumy.

*Ks. Władysław Wlazlak*

**Mariusz Trąba, *Ks. dr Teodor Kubina. Działalność narodowa i społeczna w latach 1905 – 1925, Świętochłowice 2002, ss. 276.***

Bibliografia przedmiotowa dotycząca życia i działalności biskupa Teodora Kubiny jest bogata. Historycy w swoich publikacjach uwzględniali różne aspekty działalności pierwszego biskupa częstochowskiego, a wcześniej znanego działacza społecznego i narodowego na Górnym Śląsku. Był bez wątpienia tym człowiekiem dzięki któremu dziejowa droga z Górnego Śląska do Polski stała się krótsza, a jednocześnie dzięki któremu czas powrotu tego regionu do Macierzy znacznie został przyśpieszony. Swoim życiem i działalnością wpisał się w dzieje społeczeństwa górnośląskiego i graniczącego z nim społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego oraz okręgu częstochowskiego. Pomijając charakterystykę i ocenę dotychczasowej literatury dotyczącej doktora i biskupa Teodora Kubiny, która mogłaby stanowić przedmiot oddzielnej publikacji, należy stwierdzić, że częstochowski okres działalności biskupa Kubiny został znacznie gruntowniej opracowany niż równie bogate lata jego działalności na Górnym Śląsku, a zwłaszcza w Katowicach. Dlatego z uznaniem należy przyjąć publikację dra Mariusza Trąby, poświęconą działalności ks. dra Teodora Kubiny w latach 1905 – 1925 w diecezji wrocławskiej i administracji apostolskiej na Górnym Śląsku. W dotychczasowej literaturze historycznej nie było tak dokładnego opracowania, które przedstawiałoby w sposób naukowy te lata życia i działalności ks. dra Kubiny. Tę lukę wypełnia prezentowana rozprawa.

We „Wstępie” do swej rozprawy Autor przedstawił dotychczasowy stan badań nad życiem i działalnością biskupa Kubiny, podstawy źródłowe i uzasadnił podział pracy na 7 rozdziałów, opracowanych według metody chronologiczno – systematycznej. Podkreślił w tym miejscu, że literatura dotycząca ks. Kubiny jest bogata, podobnie zresztą jak wielu innych działaczy na Górnym Śląsku w tym okresie. Natomiast podstawy źródłowe w archiwach państwowych i kościelnych nie są obfite. Taka sytuacja była spowodowana tym, że w okresie pobytu Kubiny w Katowicach polskim działaczom społecznym i narodowym zawsze groziło niebezpieczeństwo ze strony władz niemieckich i dlatego wiele dokumentów zostało zniszczonych albo tak dobrze zostało ukry-

tych, iż nie zostały jeszcze odnalezione. Takie akta były także „niebezpieczne” w okresie okupacji hitlerowskiej i dlatego w sytuacji zagrożenia represjami wobec wskazanych osób były specjalnie niszczone. W każdym bądź razie Autor przeprowadził kwerendę w 9 archiwach kościelnych i państwowych. Nie dały pozytywnych wyników, w tym poszukiwania w archiwach w Berlinie, ale to nie było zależne od Autora. Natomiast bardzo istotną dokumentację źródłową stanowiła prasa górnośląska oraz niemiecka, dzięki czemu wiele spraw można było wyjaśnić i usystematyzować, co było celem poszukiwań Autora. Podjętą problematykę Autor przedstawił na tle ogólnych wydarzeń na Górnym Śląsku, w tym także wydarzeń związanych z życiem religijnym w administracji apostolskiej w Katowicach. Bardzo ważne miejsce wśród opracowań zajęły prace ks. Franciszka Moronia, poświęcone początkom diecezji katowickiej i wybitnej roli w jej organizacji ks. dra Teodora Kubiny, proboszcza parafii Najświętszej Maryi Panny w Katowicach.

Konstrukcja pracy jest przejrzysta i logiczna. Działalność społeczna i narodowa ks. Kubiny została przedstawiona na tle społecznych, narodowych i kościelnych wydarzeń na Górnym Śląsku. Te zagadnienia przedstawia pierwszy rozdział. Analogiczny charakter posiada drugi rozdział, w którym Autor zapoznał czytelnika z najważniejszymi wydarzeniami z życia ks. Kubiny i źródłami wiedzy społecznej i narodowej, z których później będzie korzystał w swojej działalności. Dla młodego ks. Kubiny był to czas szczególnego wysiłku, bowiem tę wiedzę musiał zdobywać zdany jedynie na własne siły.

Od trzeciego rozdziału zaczyna się zasadnicza i twórcza treść rozprawy dra Mariusza Trąby, oparta w większości na materiale archiwalnym. W III rozdziale przedstawił szczegółowo lata pracy duszpasterskiej i patriotycznej ks. Kubiny na Pomorzu Zachodnim w okolicach Kołobrzegu i w Berlinie. Zasadniczym miejscem jego działalności było środowisko polskich robotników sezonowych na tych terenach. Tu poznał doskonale warunki codziennego życia młodych Polaków pracujących przeważnie w gospodarstwach rolnych niemieckich właścicieli. Podobną działalność prowadził w środowisku berlińskim wśród licznie mieszkających tam Polaków. W Berlinie pracował jako wikariusz w parafii św. Piusa, a potem jako proboszcz parafii św. Jadwigi w dzielnicy Berlin – Pankow. Wśród polskich emigrantów organizował stowarzyszenia religijne i społeczne. Ale ks. Kubinę interesowały sprawy związane z niemieckim ruchem religijno – społecznym, który dokładnie śledził w tamtejszych publikacjach. W swojej działalności pozostał wierny poglądom swojego mistrza ojca J. Biederlacka. Najbardziej intensywną wszakże działalność społeczną i patriotyczną prowadził ks. dr Kubina po powrocie na Górnym Śląsku w 1917 r. na stanowisko proboszcza w parafii Najświętszej Maryi Panny w Katowicach. Nawiązał wówczas kontakty z „Ateneum Kapłańskim” we Włocławku, na łamach którego publikował artykuły z zakresu katolickiej nauki społecznej i z dziejów Górnego Śląska. Ta część rozprawy została udokumentowana rzetelnie licznymi materiałami archiwalnymi.

Szczególną rolę ks. Kubiny w walce o polskość Górnego Śląska Autor przedstawił w IV rozdziale. Współpracował z przywódcami Górnoszlązaków, w tym z Wojciechem Korfantym, w dziele przywracania tego regionu do Macierzy. W tej sytuacji polska strona w 1919 r. wysunęła ks. Kubinę jako kandydata na stanowisko administratora apostolskiego na Górnym Śląsku, co spotkało się ze stanowczym sprzeciwem biskupa wrocławskiego Adolfa Bertrama. Działając w Śląskim Związku Akademickim ks. Kubina wraz z innymi duchownymi i działaczami śląskimi wystąpił przeciw zaplanowanej przez biskupa Bertrama jego wizytacji kanonicznej na Górnym Śląsku w okresie plebiscytowym, bowiem istniała obawa, iż biskup wrocławski będzie przy tej okazji agitował na rzecz strony niemieckiej. Tej wizytacji przeciwna była także Stolica Apostolska. Taką samą postawę stojąc zawsze na stanowisku wierności Kościołowi, zajął ks. Kubina wraz z polskimi działaczami wobec decyzji kardynała Bertrama zawartej w jego liście pasterskim z dnia 21 XI 1920 r., zakazującej kapłanom przemawiania na zebraniach politycznych bez zgody miejscowych proboszczów (z reguły niemieckich). Po powrocie Górnego Śląska do Polski ks. Kubina nadal działał bardzo aktywnie.

Pozostały wszakże do rozwiązania na Górnym Śląsku nadal bardzo trudne i złożone kwestie świata robotniczego, co Autor zaprezentował w V rozdziale. Ks. Kubina nie pozostał z dala od tych istotnych problemów kwestii społecznej. W odrodzonym państwie polskim, według niego, władze państwowe powinny ustanowić nowy i sprawiedliwy ustrój społeczny. W tej dziedzinie partie polityczne winny współpracować z władzami rządowymi. W tym dziele winni brać udział także duchowni, dla których wskazywał zadania w tej pracy. Wstąpił do Narodowego Stronnictwa Robotników, w którego działalność bardzo się zaangażował. Pozostał w tym stronnictwie także wtedy, gdy inni duchowni opuścili jego szeregi (m.in. ks. Stanisław Adamski). Akceptował radykalny kierunek działalności tego stronnictwa, co spotkało się z krytyką niektórych duchownych. W parafii mariackiej założył Katolicki Związek Robotników. Życie religijne w parafii opierał na działalności wielu stowarzyszeń religijnych i społecznych. Nadto popierał działalność instytucji oświatowych i kulturalnych.

W rozdziale szóstym Autor ukazał udział ks. Kubiny w władzach administracyjnych województwa śląskiego. Władze wojewódzkie widziały w nim wielkiego syna ludu śląskiego i dlatego powierzały mu odpowiedzialne zadania. Doszło jednak do rozejścia się dotychczasowych wspólnych dróg z Wojciechem Korfantym. Wraz ze śmiercią pierwszego wojewody śląskiego J. Rymara stracił wiernego przyjaciela i współpracownika. Tak aktywna działalność społeczna i narodowa nie była jedyną w jego życiu. Zawsze pamiętał, że był duszpasterzem wielkiej parafii mariackiej w Katowicach. Liczne stowarzyszenia, uroczystości religijne w języku polskim i niemieckim przyczyniły się do ożywienia religijności wiernych w Katowicach. Taką samą troską duszpasterską otaczał wiernych narodowości polskiej i narodowości niemieckiej.

Wreszcie w ostatnim rozdziale zostały przedstawione sprawy nominacji ks. dra Kubiny na stanowisko biskupa nowej diecezji częstochowskiej. Do nowopowstałej diecezji częstochowskiej zabierał bogate doświadczenia górnośląskie. Zrozumiałą było rzeczą, że tak wybitnego duchownego i działacza społecznego wierni żegnali bardzo serdecznie podkreślając jego zasługi, a wierni z diecezji częstochowskiej z ufnością witali go jako swego pierwszego biskupa częstochowskiego.

Powyższa prezentacja treści publikacji dra Mariusza Trąby jedynie wskazała na niektóre problemy. Stwierdzić trzeba, że Autor bardzo wnikliwie i systematycznie przedstawił w swojej rozprawie bogactwo zagadnień, w których uczestniczył ks. Kubina. Wiele tych problemów dotychczas było całkowicie nieznanymi w literaturze historycznej m. in. sprawa Kościoła narodowego na Górnym w okresie bardzo krytycznych działań wrocławskiej władzy diecezjalnej czy też udziału ks. Kubiny w działalności oświatowej oraz jego przynależności do Narodowego Stronnictwa Robotników. Autor obiektywnie w porządku chronologicznym kreślił obraz działalności ks. Kubiny ukazując sprawy akceptowane przez władze kościelne jak i te, które budziły kontrowersje głównie w zakresie zagadnień społecznych. Prezentując te zagadnienia Autor interpretował je obiektywnie i jasno, stale dokumentując swoje tezy odpowiednimi materiałami archiwalnymi. Fakty i wydarzenia z życia ks. Kubiny Autor zawsze przedstawiał na tle aktualnego życia społecznego i narodowego.

W tym miejscu powstaje pytanie o kompletność omawianego tematu. Jak już wyżej wskazano, rozprawa jest bardzo dokładną i wnikliwą analizą życia i działalności ks. Kubiny w określonych latach. Niemniej jednak można było porównać działalność społeczną ks. Kubiny z aktywnością w tym zakresie duchowieństwa katolickiego w Królestwie Polskim i w Wielkopolsce. Na terenie przyszłej działalności biskupa Kubiny w diecezji częstochowskiej była znana działalność księży: Mariana Fulmana, Włodzimierza Jakowskiego, Franciszka Raczyńskiego i Franciszka Zientary. Podobnie powszechnie była znana działalność w Wielkopolsce ks. Piotra Wawrzyniaka i innych. Kontrowersyjna i bardzo przykra była sprawa udziału nuncjusza Achileasa Rattiego w plebiscycie na Górnym Śląsku, z którym współpracował ks. Kubina. Wobec działań biskupa wrocławskiego, a pośrednio wobec nuncjusza zdecydowanie przeciwne stanowisko zajęli biskup krakowski i arcybiskup ormiański ze Lwowa. Ten problem zresztą biskup Kubina interpretował w późniejszych swoich pismach. Wreszcie należało zaznaczyć, iż w Częstochowie biskup Kubina zdobywał nowe doświadczenia, które nie były mu znane na Górnym Śląsku np. zagadnienia związane z duszpasterstwem pielgrzymkowym.

Rozprawa dra Mariusza Trąby posiada charakter naukowy. Została oparta na bardzo bogatym materiale źródłowym. Bardzo cennymi okazały się materiały zawarte w prasie. Całość rozprawy oparta została na dotychczasowych wynikach badań historycznych. Zwrócić należy uwagę nadto na fakt, iż Autor

w całej swej rozprawie stosował właściwe zasady metodologiczne tak w przypisach jak i w wykazie bibliografii załącznikowej.

Monografia dra Mariusza Trąby pt. „Ks. dr Teodor Kubina. Działalność narodowa i społeczna w latach 1905 – 1925” ukazała się staraniem zarządu Muzeum Miejskiego w Świętochłowicach, a szczególnie dyrektora mgr Zofii Brachaczek w wydawnictwie ciągłym „Rocznik Świętochłowski” jako jego IV tom. Jest to wyraz aktywności i szacunku tej instytucji dla przeszłości swego miasta i regionu oraz jego wybitnych rodaków. Dzięki drowi M. Trąbie czytelnik otrzymuje naukowe opracowanie działalności narodowej i społecznej ks. dra Teodora Kubiny, rodaka świętochłowskiego i późniejszego pierwszego biskupa częstochowskiego. Zarządowi Muzeum Miejskiego w Świętochłowicach należy się prawdziwe uznanie i szacunek za podjęcie decyzji o publikacji tego cennego dzieła.

*Ks. Jan Związek*

**Agnieszka Bajor, Zbigniew Żmigrodzki, Tygodnik katolicki „Niedziela” 1926 – 1939, Częstochowa 2002, ss. 176.**

Wśród katolickich czasopism religijnych w okresie II Rzeczypospolitej tygodnik diecezji częstochowskiej „Niedziela” posiadał określone miejsce i zasłużony prestiż nie tylko wśród duchowieństwa i wiernych diecezji częstochowskiej, ale także w innych regionach Polski. Tygodnik był dziełem pierwszego biskupa częstochowskiego dra Teodora Kubiny, który doskonale znał rolę czasopisma religijnego w pracy duszpasterskiej. Z osobistego doświadczenia tak w pracy duszpasterskiej jak i społeczno–narodowej na Górnym Śląsku, a wcześniej we Włoszech i Niemczech poznał wartość słowa drukowanego w zakresie działalności kościelnej jak i w innych dziedzinach życia społecznego. Dla pierwszego biskupa częstochowskiego słowo drukowane było tym cenniejsze, ponieważ sam doświadczył trudu i wysiłku związanego z publikowaniem własnych opracowań. Tę formę oddziaływania na szerokie rzesze wiernych stosował w kierowanej przez siebie parafii pod wezwaniem Najśw. Maryi Panny w Katowicach, w której zorganizował czasopisma religijne zarówno w języku polskim jak i w języku niemieckim. Największym jednak jego dziełem w tym zakresie było założenie i wydawanie w Katowicach tygodnika katolickiego „Gość Niedzielny”.

Z takim doświadczeniem przybył do Częstochowy, gdzie obok urzędowych pism diecezjalnych zorganizował dla celów duszpasterskich ogółu wier-